

Sygn. akt I ACa 775/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Katarzyna Polańska - Farion

Sędziowie: SA Katarzyna Jakubowska - Pogorzelska (spr.)

SO del. Agnieszka Wachowicz-Mazur

Protokolant: stażysta Ignacy Osiński

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. W., P. W. (1) i P. W. (2)

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 stycznia 2017 r., sygn. akt XXIV C 976/14

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo w ten sposób, że:

- w punkcie trzecim, siódmym i jedenastym zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów dalsze odsetki ustawowe za opóźnienie od kwot po 100 000 zł (sto tysięcy złotych) od dnia 22 listopada 2013r. do dnia 24 stycznia 2017r.;

- w punkcie drugim podpunkcie a, w punkcie szóstym oraz w punkcie dziesiątym oddala powództwo każdego z powodów o odszkodowanie wraz z odsetkami ustawowymi;

- w punkcie czwartym ustala, że koszty procesu ponoszą strony po połowie;

- w punkcie ósmym i dwunastym ustala, że koszty procesu ponoszą powodowie w zakresie swych powództw w 64,4% i pozwany w 35,6%;

II. oddala obie apelacje w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powodów na rzecz pozwanego po 3 400 zł (trzy tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, nie obciążając powodów tymi kosztami w pozostałym zakresie.

Agnieszka Wachowicz-Mazur Katarzyna Polańska – Farion Katarzyna Jakubowska – Pogorzelska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 marca 2014 r. skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.:

K. W. wniosła o:

- zasądzenie na swoją rzecz odszkodowania w kwocie 50.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 maja 2013 r. do dnia zapłaty, z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej w związku ze śmiercią jej męża T. W. na podstawie art. 446 § 3 k.c.,
- zwrot kosztów pogrzebu w kwocie 4.400 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty na podstawie art. 446 § 1 k.c.,
- zwrot kosztów nagrobka w kwocie 12.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty na podstawie art. 446 § 1 k.c.,
- zwrot kosztów fotografii w kwocie 220 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na podstawie art. 446 § 1 k.c.;

P. W. (1) i P. W. (2) wnieśli o

zasądzenie na rzecz każdego z nich odszkodowania w kwotach po 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 maja 2013 r. do dnia zapłaty, z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej w związku ze śmiercią ich ojca T. W. na podstawie art. 446 § 3 k.c.,

- zasądzenie comiesięcznej stałej renty alimentacyjnej w wysokości po 750 zł na rzecz każdego z nich na podstawie art. 446 § 2 k.c. płatnej do dnia 10 każdego miesiąca z góry poczynając od kwietnia 2014 r. z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminu płatności,

- zasądzenie kwot po 14.250 zł tytułem wypłaty zaległych kwot comiesięcznej renty za okres wrzesień 2012 r.- marzec 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 12.750 zł od 16 stycznia 2014 r. do dnia 9 lutego 2014 r., od kwoty 13.500 zł od dnia 10 lutego 2014 r. do dnia 9 marca 2014 r. i od kwoty 14.250 zł od dnia 10 marca 2014 r. do dnia zapłaty

Ponadto K. W., P. W. (1), P. W. (2) wnieśli o zasądzenie zadośćuczynienia w kwotach po 150.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 maja 2013 r. do dnia zapłaty, za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią T. W. na podstawie art. 446 § 4 k.c.,

Powodowie wywodzili swoje roszczenia z krzywdy i szkody jakiej doznali w związku ze śmiercią ich ojca i męża T. W., która była skutkiem wypadku komunikacyjnego, który miał miejsce w dniu 31 sierpnia 2012 r. w miejscowości B..

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości, a w stosunku do P. W. (1) i P. W. (2) o odrzucenie pozwu z uwagi na brak zgody sądu opiekuńczego zezwalającej na wytoczenie sprawy w imieniu małoletnich.

Postanowieniem z dnia 10 grudnia 2014 r. Sąd oddalił wniosek pozwanego o odrzucenie pozwu.

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz K. W. tytułem zadośćuczynienia kwotę 100.000 zł z odsetkami ustawowymi od 25 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty; zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz K. W. tytułem odszkodowania kwotę 56.220 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 50.000 zł od 22 listopada 2013 r. do dnia zapłaty, od kwoty 6.000 zł od 18 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty, od kwoty 220 zł od 6 listopada 2014 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo K. W. w pozostałej części; ustalił, że koszty procesu w zakresie powództwa K. W. w 72,1% ponosi (...) S.A. z siedzibą w W., a w 27,9% K. W.,

pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu; zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz P. W. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 25 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty; zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz P. W. (1) tytułem odszkodowania kwotę 50.000 zł z odsetkami ustawowymi od 22 listopada 2013 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo P. W. (1) w pozostałej części; ustalił, że koszty procesu w zakresie powództwa P. W. (1) w 54,9 % ponosi (...) S.A. z siedzibą w W., a w 45,1% P. W. (1), pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu; zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz P. W. (2) tytułem zadośćuczynienia kwotę 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 25 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty; zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz P. W. (2) tytułem odszkodowania kwotę 50.000 zł z odsetkami ustawowymi od 22 listopada 2013 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo P. W. (2) w pozostałej części; ustalił, że koszty procesu w zakresie powództwa P. W. (2) w 54,9 % ponosi (...) S.A. z siedzibą w W., a w 45,1% P. W. (2), pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

W dniu 31 sierpnia 2012 r. na skrzyżowaniu dróg relacji N. -P. i S. - J., w m. B., gm. S., pow. (...), J. M. kierując pojazdem marki N. (...) o nr rej. (...) umyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że jadąc drogą relacji S. - J. nie zastosowała się do znaków pionowych A-7 „ustęp pierwszeństwa” i znaków poziomych P-13 „linia warunkowego zatrzymania złożona z trójkątów” i P-15 „trójkąt podporządkowania” i wjechała na skrzyżowanie z drogą relacji N. - P. nie ustępując pierwszeństwa przejazdu prawidłowo kierującemu pojazdowi marki C. (...) o nr rej. (...) - A. S., w wyniku czego doprowadziła do zderzenia wyżej wskazanych pojazdów, wskutek czego pasażer pojazdu marki C. (...) o nr rej. (...) T. W. w wyniku odniesionych obrażeń poniósł śmierć na miejscu.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Płońsku z dnia 3 listopada 2014 r. w sprawie o sygn. akt II K 698/13 J. M. została uznana za winną wyżej opisanego czynu.

Pojazd marki N. (...) o nr rej. (...) objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ze strony (...) S.A. z siedzibą w W. jako ubezpieczyciela.

K. W. i T. W. przed ślubem znali się 5 lat, a związek małżeński zawarli w dniu 16 września 1995 r. Doczekali się dwójki dzieci P. W. (1) i P. W. (2).

Rodzina utrzymywała się z wynagrodzenia za pracę T. W. oraz K. W.. T. W. od 1 października 1997 r. pracował w firmie (...). W ramach zatrudnienia w początkowym okresie pracy T. W. pełnił funkcję handlowca, rozpoczął także współpracę handlową z hipermarketami. Odpowiadał za kompletną współpracę z siecią sklepów (...) obejmującą negocjację umów, prezentacje oferty sprzedażowej, bieżący marketing i akcje promocyjne, logistykę do hal jednostkowych i magazynów centralnych. W okresie współpracy ze sklepami wynagrodzenie T. W. wynosiło 1.700 zł brutto, w okresie działań z hipermarketami (...) wynosiło 2.965 zł brutto, a jako specjalista do spraw sprzedaży otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 4.790 zł brutto.

W dniu 13 lipca 2012 r. T. W. obronił z wynikiem dobrym pracę licencjacką na temat „Działalność wybranego pośrednika hurtowego w kanałach dystrybucji” i uzyskał tytuł licencjata. W konsekwencji miał perspektywę wyższych zarobków.

W 2010 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie T. W. wynosiło około 3.385 zł, zaś w 2011 r. wynosiło około 3.307 zł.

K. W. od 1999 r. pracuje jako kierownik produkcji i kierownik planu. W 2010 r. jej przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło około 3.340 zł, w 2011 r. – około 5.590 zł, w 2012 r. (w tym dochód z renty rodzinnej) wyniosło około 8.627,71 zł, w 2013 zaś około 7.262,73 zł.

T. W. był „głową rodziny”. Ze względu na system pracy K. W., T. W. spędzał czas z synami, czynnie uczestniczył w ich życiu, pomagał im w nauce, zaprowadzał na zajęcia dodatkowe, grał z nimi w piłkę, zabierał na ryby, jeździł na

rowerach, a także chodził na zebrania do szkoły. Wykonywał również większość prac domowych takich jak pranie, sprzątanie, gotowanie. Na nim spoczywał też obowiązek wszelkich płatności, pilnowania terminów opłat, ubezpieczeń. Rodzina wolny czas spędzała wspólnie, wyjeżdżając poza miejsce zamieszkania. W ferie zimowe rodzina jeździła na narty, jeździli również do Chorwacji.

Dzieci bardzo źle zniosły informację o śmierci ojca. K. W. nie brała leków, ani nie leczyła się psychiatrycznie. Ma problemy ze snem. Po śmierci ojca starszy syn, „uciekł w świat komputerów”. Młodszy syn spał razem z matką przez 3 tygodnie i „uciekał w świat nauki”. Z powodu śmierci ojca popsuły się także relacje między synami T. W..

K. W. po śmierci męża z nikim się nie związała, nadal przeżywa tragedię jaką ją spotkała. Mąż był dla niej ideałem. Był zdrowym mężczyzną, jeździł na nartach, trenował kung-fu. W chwili śmierci T. W. miał 40 lat. Obecnie K. W. oddaje się pracy, wówczas nie myśli o mężu. Wraca tylko do dzieci. Gdy zginął mąż, wzięła 10 dni wolnego. Chciała wrócić do pracy, bo nie mogła znaleźć sobie miejsca. Powódka ma wahania nastrojów i nie ma czasu dla siebie. Małżonkowie mieli wspólne plany, m.in. chcieli kupić większe mieszkanie.

U powódki K. W. w związku ze śmiercią jej męża, w wyniku przedłużających się zaburzeń adaptacyjnych żałoby, rozwinęły się zaburzenia depresyjno-lękowe przebiegające głównie pod postacią stanów obniżonego podstawowego nastroju, zaburzeń rytmów dobowych, poczucia żalu i niepokojenia się ze stratą męża, trudności w kontroli emocji w postaci płaczliwości, trudności w kontroli toku myślenia, lęku o przyszłość swoją i rodziny. Powódka z mężem miała prawidłowe, głębokie relacje i jego strata nadal skutkuje u niej labilnością emocjonalną, trudnościami w kontroli emocji. Powódka kreuje na zewnątrz wizerunek osoby silnej, odpowiedzialnej i stabilnej, co wynika z potrzeby ochrony systemu rodzinnego, jednak nadal powódce towarzyszą uczucia i obecnie mają lekkie nasilenie utrudniające jej codzienne funkcjonowanie w obszarach życia tj.: rodzinnym, społecznym, emocjonalnym.

W konsekwencji powyższego powódka dokonuje niekorzystnej oceny swojej aktualnej i przyszłej sytuacji życiowej, ma subiektywne poczucie niemożności zaspokojenia podstawowych potrzeb i bezpieczeństwa. Pozbawiona została kluczowego wsparcia ze strony męża oraz dokonuje niekorzystnego bilansu własnego życia, po jego stracie. W/w objawów powódka nie doświadczała przed śmiercią męża, toteż wynikają one z przedmiotowego wypadku. Powódka powinna skorzystać z pomocy psychologicznej w celu przepracowania mechanizmów utrzymujących towarzyszące jej problemy. Konsekwencje psychiczne Powódki po śmierci męża, mają charakter długotrwały (ponad 3 lata) i powodują uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5%.

P. W. (1) po śmierci ojca miał problemy w szkole, mimo to skończył gimnazjum, chociaż miał złe wyniki w gimnazjum. P. W. (1) powtarzał drugą klasę liceum. Po śmierci ojca dużo czasu spędza zajmując się grami komputerowymi, przeciętnie 4-5 godzin dziennie. P. W. (1) jest zdrowy. Ostatnio zaczął spędzać czas z kolegami. Opisuje siebie jako leniwego, ma o sobie złe zdanie, że jest gorszy. Przed śmiercią ojca był społeczny, potrafił rozmawiać z kolegami. Teraz boi się odezwać. Ojca wspomina w pozytywny sposób i często o nim myśli. Ma poczucie, że musi zastąpić ojca. P. W. (1) w związku ze śmiercią swojego ojca, przeżył zaburzenia adaptacyjne przebiegające głównie pod postacią stanów obniżonego podstawowego nastroju, poczucia straty, żalu oraz niepokojenia się ze stratą ojca, trudności w kontroli emocji w postaci płaczliwości, trudności w kontroli toku myślenia - koncentracji na zmarłym ojcu, zaburzeń systemu motywacyjnego (ograniczenie kontaktów społecznych, zmiana w relacjach interpersonalnych, zmiana form spędzania wolnego czasu), pogorszenia się wyników w nauce, utraty poczucia bezpieczeństwa, zaniżenia samooceny oraz lęku przed przyszłością. Adaptacja do nowej sytuacji, przebiega u P. W. (1) w sposób powikłany i konsekwencje psychiczne dla powoda nadal są widoczne. Aktualnie znajduje się w okresie późnego dorastania. Proces ten zachodzi w sposób zaburzony, co związane jest ze śmiercią jego ojca. Wcześniej rozwój powoda przebiegał prawidłowo, nie miał problemów z nauką, nie sprawiał kłopotów wychowawczych, nie miał trudności w relacjach interpersonalnych, był liderem w szkole. Moment śmierci ojca P. W. (1), przypadł na okres jego wczesnego dorastania, w którym to właśnie ojciec stanowił dla niego najważniejszą „osobę istotną”, tj. osobę dzięki obserwacji której, małe dzieci modelują swoją osobowość i tworzą system wartości i które to osoby jednocześnie mają największy wpływ na ich funkcjonowanie. Między powodem a ojcem istniała bardzo silna więź. Utrata autorytetu i najbliższej osoby, nadal u powoda skutkuje m.in. labilnością emocjonalną i znacznymi trudnościami w kontroli emocji. Jednocześnie P. W. (1)

stara się nie okazywać tych uczuć na zewnątrz, kreując wizerunek osoby silnej, odpowiedzialnej i niekierującej się emocjami. Postawa taka najprawdopodobniej wynika z lęku przed załamaniem się zachwianego systemu rodzinnego i subiektywnego przekonania o własnej za niego odpowiedzialności. Stosuje mechanizm wyparcia własnych problemów i zaprzeczania śmierci ojca, stwarzając tym samym pozory własnej siły potrzebnej do ochrony struktury, jako najstarszy mężczyzna. Powód po śmierci ojca dokonał niekorzystnej korekty oceny otaczającego go świata i obrazu samego siebie. Wychował się w prawidłowo funkcjonującej, kochającej się rodzinie o dobrym statusie społeczno-ekonomicznym, wolnej od jakiejkolwiek patologii, mógł cieszyć się poczuciem bezpieczeństwa, stabilności i stałości otoczenia oraz oparcia ze strony domowników. Był aktywny, zaangażowany w naukę i zainteresowania pozaszkolne, kreowane w dużej części przez ojca. Po jego śmierci samego siebie ocenia w sposób niekorzystny. Utracił wewnętrzny spokój i poczucie bezpieczeństwa na rzecz obaw o przyszłość swoją i najbliższych. Aktualnie powód wchodzi w okres wczesnej dorosłości, w którym na pierwszy plan wysuwają się takie zadania jak przygotowanie do kariery zawodowej i niezależności, rozwijanie własnego systemu wartości czy też dążenie do kształtowania społecznie odpowiedzialnych postaw i brak autorytetu ojca ma w tym aspekcie niekorzystne skutki. Dotychczasowe funkcjonowanie powoda oparte było głównie na bliskiej relacji z ojcem, który kierunkował i stymulował jego rozwój, kształtował system wartości. Jego śmierć spowodowała, że w wiek dorastania powód wszedł z dużym obciążeniem psychicznym, co utrudniło mu zinternalizowanie postaw, poglądów, norm i wartości pochodzących z alternatywnych obszarów, bardziej adekwatnych dla jego wieku tj. grup rówieśniczych. Wobec powyższego może mieć trudności z właściwym pokierowaniem swoim życiem i przyjęciem nowych ról społecznych, co w konsekwencji może nasilać i podtrzymywać objawy zaburzeń adaptacyjnych. P. W. (1) powinien skorzystać z pomocy psychologicznej, w celu przepracowania mechanizmów kreujących i utrzymujących objawy.

U P. W. (2) po śmierci ojca doszło do rozwoju zespołu stresu pourazowego (PTSD) oraz zaburzenia rozwoju osobowości. P. W. (2) stracił ojca jeszcze przed momentem wejścia w tak trudny emocjonalnie dla młodych ludzi okres dojrzewania. T. W. w codziennym życiu P. W. (2) wypełniał wiele ról, między innymi: codziennie pomagał mu odrabiać lekcje, zawoził go na dodatkowe zajęcia, zawoził go do szkoły, dbał o rozwój zainteresowań, wspierał w rozwiązywaniu codziennych problemów, był autorytetem i męskim wzorcem zachowań, był dbałym, czułym, kochającym ojcem. Utrata ojca tak zaangażowanego w wychowanie syna, była dla 10- latka olbrzymim ciosem emocjonalnym. P. W. (2) nie umie odnaleźć się w obecnej sytuacji, jest osobą wycofaną emocjonalnie, nie jest stanie kontrolować swoich zachowań czy skutecznie bronić się. U P. W. (2) określono długotrwały uszczerbek na zdrowiu na poziomie 8 %, w związku następstwami wypadku z dnia 31 sierpnia 2012 roku, to jest śmiercią T. W..

W dniu 16 kwietnia 2013 r. pełnomocnik powodów skierował do (...) oraz (...) S.A. roszczenie odszkodowawcze w związku ze śmiertelnym wypadkiem jakiemu uległ w dniu 31 sierpnia 2012 r. T. W.. Z uwagi na to, że stan faktyczny na dzień wystosowania żądań wskazywał na współodpowiedzialność obu uczestników zdarzenia, roszczenie zostało skierowane do ubezpieczycieli obu pojazdów z prośbą o ustalenie, który z ubezpieczycieli będzie likwidował niniejszą szkodę. Pismo to wpłynęło do (...) S.A i (...) 18 kwietnia 2013 r.

Pismem z dnia 26 kwietnia 2013 r. (...) nadał nr szkody oraz wskazał, że istnieje wysokie prawdopodobieństwo braku odpowiedzialności tego towarzystwa za przedmiotową szkodę. Poinformował również, że wystąpił pisemnie do (...) S.A. z wnioskiem o przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego (pismo z dnia 26 kwietnia 2013 r. - k. 251).

Pismem z 17 maja 2013 r. pozwany (...) poinformował że w dalszym ciągu toczy się postępowanie zmierzające do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczonego w (...) za spowodowanie przedmiotowego zdarzenia.

Decyzją z 24 maja 2013 r. (...) S.A wypłacił powodom kwoty bezsporne zadośćuczynienia - po 30.000 zł na każdego z powodów w sumie 90.000 zł.

Następnie 3 decyzjami z dnia 13 czerwca 2013 r. (...) ustalił wysokość zadośćuczynienia dla każdego z powodów na 50.000 zł (do dopłaty po 20.000 zł) oraz przyznał po 50.000 zł z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów.

Od ww. decyzji pełnomocnik powodów w dniu 21 czerwca 2013 r. sporządził odwołanie wnosząc o ponowne rozpatrzenie sprawy w zakresie wysokości przyznanego powodom zadośćuczynienia i pogorszenia sytuacji życiowej.

W dniu 24 lipca 2013 r. pełnomocnik powodów zgłosił do (...) S.A. kolejne roszczenie – z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu oraz z tytułu renty alimentacyjnej na rzecz obu synów zmarłego. Roszczenie to wpłynęło do (...) S.A. w dniu 31 lipca 2013 r.

W dniu 30 lipca 2013 r. ubezpieczyciel (...) S.A. po rozpatrzeniu odwołania uznał, iż wypłacone kwoty są wystarczające. Przeprowadził jednak wywiad z K. W. aby przekonać się o sytuacji rodziny po śmierci T. W.. Decyzją z dnia 21 sierpnia 2013 r. (...) S.A. podtrzymał kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania za pogorszenie się sytuacji, wypłacił natomiast kwotę 13.388 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. Odmówił wypłaty renty.

W dniu 6 września 2013 r. pełnomocnik powodów sporządził odwołanie od decyzji w zakresie nie przyznania rent synom zmarłego oraz nie wypłacenia całości pogrzebu. Odwołanie wpłynęło do (...) S.A. jak wynika ze zwrotnego poświadczenia odbioru w dniu 11 września 2013 r.

Pismem z 17 października 2013 r. (...) S.A. poinformował, iż w odpowiedzi na odwołanie od decyzji odnośnie kosztów pogrzebu nie znajduje podstaw do weryfikacji zajętogo stanowiska

W dniu 6 listopada 2013 r. pełnomocnik powodów skierował zarówno do (...) S.A. jak i do (...) pismo informujące że w sprawie karnej prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Płońsku – prokurator uzyskał opinię biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych z której jednoznacznie wynika, iż wyłącznie winna spowodowania wypadku jest J. M., kierująca samochodem marki N. (...) nr rej (...) który na dzień wypadku posiadał polisę OC w (...) nr polisy (...). Pełnomocnik powodów w piśmie tym prosił o wiążącą odpowiedź, kto – w razie konieczności skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego – będzie podmiotem pozwanym w niniejszej sprawie. Pismo zostało odebrane przez (...) 7 listopada 2013 r.

Pismem z 19 listopada 2013 r. likwidujący dotychczas szkodę (...) S.A. wskazał że podmiotem właściwym do dalszego rozpoznania sprawy powinno być (...).

Wobec braku odpowiedzi ze strony (...) pismem z 16 grudnia 2013 r. skierowanym do (...) pełnomocnik powodów po raz kolejny poprosił o zajęcie stanowiska oraz poinformował, iż w dniu 13 listopada 2013 został skierowany do Sądu Rejonowego w Płońsku akt oskarżenia przeciwko J. M.. Poinformował że z materiału akt sprawy karnej wynika iż cywilnie odpowiedzialny za szkodę jest ubezpieczyciel OC samochodu marki N., a zatem (...), takie samo stanowisko przedstawił dotychczas likwidujący szkodę. Zauważył, iż w związku z powyższym to (...) jest zobowiązany przejąć likwidację szkody, odnieść się do dotychczas zgłoszonych roszczeń w szczególności do kwestii rent oraz rozpatrzyć dalsze roszczenia. W piśmie tym pełnomocnik powodów zgłosił nowe roszczenie – zwrot kwoty 12000 zł tytułem kosztów nagrobka. Pozwany pismo to odebrał 18 grudnia 2013 r.

W dniu 27 grudnia 2013 r. (...) potwierdził wpływ dokumentacji oraz poinformował iż pismem z dnia 17 maja 2013 r. poinformowano, iż trwają czynności ustalające odpowiedzialność.

Pismem z 3 stycznia 2014 r. (...) poinformował że (...) S.A. uznał już 100% zgłaszanych roszczeń. Poinformował, iż rozpoznanie roszczenia o wypłatę renty alimentacyjnej będzie możliwe po przeprowadzeniu wywiadu środowiskowego. W celu weryfikacji kosztów pogrzebu (...) prosił o przedstawienie specyfikacji faktur uznanych przez (...) S.A. a po otrzymaniu kopii decyzji bądź specyfikacji miał rozpatrzyć zgłoszone roszczenia.

Pismem z 8 stycznia 2014 r. pełnomocnik powodów wskazał, że nieprawdą jest że (...) S.A. uznał i wypłacił 100% zgłaszanych roszczeń. Po raz kolejny wskazał jakie kwoty zostały uznane i wypłacone. Wskazał ponadto, iż wszystkie decyzje wydane przez (...) S.A. w tym ta zawierająca specyfikację wypłaconych kosztów pogrzebu, zostały doręczone (...) wraz z pismem z dnia 16 grudnia 2013 r., a fakt wpływu dokumentacji potwierdził sam (...) pismem z 27 grudnia 2013 r.

W związku ze śmiercią T. W. K. W. poniosła koszty pogrzebu w wysokości 20.220 zł, w tym za usługi murarskie 3.000 zł, za własność grobu - 5.000 zł, wykonanie podwójnego nagrobka - 12.000 zł i zdjęcia nagrobkowego - 220 zł.

Po śmierci T. W. P. W. (1) i P. W. (2) otrzymali rentę rodzinną z ZUS (okoliczność bezsporna). Decyzją z dnia 8 grudnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń społecznych przyznał P. W. (2) i P. W. (1) rentę rodzinną po 911,59 zł.

Od 1 marca 2013 r. wysokość świadczenia do wypłaty wynosiła miesięcznie 1601,10 zł do podziału między dwie osoby.

Decyzją z 1 listopada 2013 ZUS wskazał, że wysokość świadczenia do wypłaty renty rodzinnej wynosi miesięcznie 1601,10 zł. Należność za okres od 1 września 2013 r. do 30 września 2013 r. w kwocie 948,05 zł, wraz ze świadczeniem za październik w kwocie 1896,10 zł po odliczeniu zaliczki na podatek 466,00 zł ZUS przekaże na rachunek w banku w kwocie 2.378,15 zł.

Od 1 października 2014 r. wysokość świadczenia z tytułu renty rodzinnej wynosiła 1705,46 zł.

Sąd Okręgowy dokonał ustaleń stanu faktycznego na podstawie dokumentów, zeznań świadków i przesłuchania stron. Ich wiarygodność nie była przedmiotem sporu między stronami. Sąd skorzystał z opinii biegłych lekarzy specjalistów z zakresu psychologii i psychiatrii na potrzeby ustalenia stanu psychicznego powodów po śmierci T. W., a także ich przeżyć związanych ze śmiercią T. W., oraz tym czy śmierć T. W. skutkowała u powodów wystąpieniem jakichś skutków, które wykraczały poza normalną reakcję żaloby. Sporządzone przez biegłych opinie należało ocenić jako wiarygodne. Biegli oparli się na danych z akt sprawy, oraz bezpośrednim badaniu powodów. Złożone opinie charakteryzują się logicznością wniosków oraz poprawną strukturą rozumowania. Opinie nie były kwestionowane przez powodów, którzy wnieśli jedynie o sporządzenie opinii uzupełniającej dotyczącej P. W. (1). Pozwany natomiast kwestionował opinie dotyczące powodki i powoda P. W. (2), jednak po sporządzeniu pisemnej oraz ustnej opinii uzupełniającej nie zostały one skutecznie podważone. Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłych, bowiem w ocenie Sądu, wniosek zmierzał do przedłużenia postępowania, a sporządzone dla potrzeb niniejszego postępowania opinie biegłych były jednoznaczne i wiarygodne, nie pozostawiały żadnych wątpliwości co do oceny stanu psychicznego powodów po śmierci T. W.. Argumentacja pozwanego popierająca w/w wniosek miała charakter polemiczny i nie podważała ustaleń samych opinii ani ich wniosków końcowych.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. w razie wyrządzenia szkody przez ruch mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą siły przyrody odpowiedzialność na zasadzie ryzyka ponosi samoistny posiadacz pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. W przypadku zderzenia środków komunikacji odpowiedzialność kształtuje się na zasadach ogólnych, czyli uzależniona jest od winy sprawcy stosownie do art. 415 k.c.

Odpowiedzialność za szkodę związaną ze śmiercią T. W. spoczywa na J. M.. Pojazd marki N. (...) o nr rej (...) objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej przez (...) S.A., który nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności za skutki wypadku ani swojej legitymacji biernej w sprawie. Podstawę tej odpowiedzialności stanowi art. 822 § 1 k.c. Stosownie do treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.) z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Sąd Okręgowy za słuszne w części uznał żądania powodów zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego w związku ze śmiercią męża i ojca na podstawie art. 446 § 4 k.c.

Oceny roszczenia dotyczącego zapłaty zadośćuczynienia Sąd Okręgowy dokonał na podstawie art. 446 § 4 k.c., wskazując, że przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrehabilitowanie krzywdy za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby.

Roszczenia wynikające z art. 446 § 4 k.c. objęte są odpowiedzialnością zakładu ubezpieczeń, której zakres wyznacza art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Powodowie należą do kategorii osób najbliższych w stosunku do T. W.. Według art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienie ma być przyznane w sumie odpowiedniej.

Przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy miał na uwadze wszelkie okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy w związku ze śmiercią osoby najbliższej. W szczególności Sąd uwzględnił okoliczności śmierci T. W., zakres, rodzaj i częstotliwość wcześniejszych kontaktów oraz relacje uczuciowe między zmarłym a uprawnionymi do zadośćuczynienia, stopień pokrewieństwa, a także zmiany zaistniałe w życiu uprawnionych, w tym w szczególności sposób przeżywania żałoby, trwale i przemijające skutki natury psychologicznej, względnie inne skutki zdrowotne.

Biorąc pod uwagę wskazane czynniki, Sąd Okręgowy ocenił wysokość należnego powodom zadośćuczynienia, na datę orzekania na kwoty po 150.000 zł.

Sąd Okręgowy miał na uwadze szczególnie bliską, silną i zażyłą relację pomiędzy poszkodowanym T. W., a każdym z powodów. Była to relacja pozytywna, o charakterze opiekuńczym, wspierającym, każdemu z powodów T. W. poświęcał chętnie swój czas i uwagę. Powodowie byli bardzo związani emocjonalnie z T. W.. Spędzali w swoim towarzystwie wolne chwile.

Sąd Okręgowy uwzględnił również nagłość odejścia T. W., który zginął w wypadku samochodowym, jadąc z przyjacielem na ryby. Informacja o wypadku była dla powodów szokująca, co spotęgowało skalę ich cierpienia. Sąd Okręgowy wziął także pod uwagę bliższe i dalsze konsekwencje emocjonalne dla powodów związane ze śmiercią T. W.. U K. W. wywołała ona silny stres. W związku ze śmiercią jej męża, w wyniku przedłużających się zaburzeń adaptacyjnych, rozwinęły się u niej zaburzenia depresyjno-lękowe przebiegające głównie pod postacią stanów obniżonego podstawowego nastroju, zaburzeń rytmów dobowych, poczucia żalu i niepokojenia się ze stratą męża, trudności w kontroli emocji w postaci płaczliwości, trudności w kontroli toku myślenia, fiksacji namyśleniu o mężu, lęku o przyszłość swoją i rodziny. Powódka z mężem miała prawidłowe, głębokie relacje i jego strata nadal skutkuje u niej labilnością emocjonalną, trudnościami w kontroli emocji, widocznymi również w trakcie badania przez biegłych. Powódka pomimo, że kreuje na zewnątrz wizerunek osoby silnej, odpowiedzialnej i stabilnej, nadal towarzyszą jej objawy utrudniające jej codzienne funkcjonowanie w kluczowych obszarach życia. Powódka wyszła za mąż wiele lat temu, z mężem prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Czas wolny i wszelkie aktywności realizowali wspólnie, wyjeżdżali na urlopy, zajmowali się domem i dziećmi. Powódka codziennie chodzi na cmentarz, nadal ma rzeczy męża. Powódka wycofała się z relacji społecznych, ma obniżony nastrój, trudności w kontroli impulsów, zaburzenia rytmów dobowych, lęki o przyszłość. W konsekwencji powyższego powódka dokonuje niekorzystnej oceny swojej aktualnej i przyszłej sytuacji życiowej, ma subiektywne poczucie niemożności zaspokojenia podstawowych potrzeb i bezpieczeństwa. Pozbawiona została kluczowego wsparcia ze strony męża.

Podobnie trudna była śmierć T. W. dla powodów P. W. (1) i P. W. (2). Powodowie mieli wówczas odpowiednio 15 i 10 lat i zdarzenie to wpłynęło negatywnie na ich zachowanie w domu i w szkole. Powodowie utracili ojca, który angażował się w ich wychowanie, poświęcał im swój czas i dbał o nich. W dłuższej perspektywie brak ojca jako wzorca

doprowadził do zakłóceń w rozwoju emocjonalnym obu powodów. U P. W. (1) doszło do zaburzeń adaptacyjnych pod postacią, stanów obniżonego nastroju, poczucia straty, żalu oraz niepogodzenia się ze stratą ojca, trudności w kontroli emocji w postaci płaczliwości, trudności w kontroli toku myślenia - koncentracji na zmarłym ojcu, zaburzeń systemu motywacyjnego (ograniczenie kontaktów społecznych, zmiana w relacjach interpersonalnych, zmiana form spędzania wolnego czasu), pogorszenia się wyników w nauce, utraty poczucia bezpieczeństwa, zaniżenia samooceny oraz lęku przed przyszłością. Wcześniej rozwój powoda przebiegał prawidłowo, nie miał problemów z nauką, nie sprawiał kłopotów wychowawczych, nie miał trudności w relacjach interpersonalnych, był liderem w szkole. Między powodem a ojcem istniała bardzo silna więź. Utrata autorytetu i najbliższej osoby, nadal u Powoda skutkuje m.in. labilnością emocjonalną i znacznymi trudnościami w kontroli emocji.

W przypadku P. W. (2), który w dacie śmierci ojca miał 10 lat, zdarzenie to także wywołało dalekie konsekwencje w postaci rozwoju zespołu stresu pourazowego (PTSD) oraz zaburzenia rozwoju osobowości. P. W. (2) stracił ojca jeszcze przed momentem wejścia w tak trudny emocjonalnie dla młodych ludzi okres dojrzewania. T. W. w codziennym życiu P. W. (2) wypełniał wiele ról, między innymi: codziennie pomagał mu odrabiać lekcje, zawoził go na dodatkowe zajęcia, zawoził go do szkoły, dbał o rozwój zainteresowań, wspierał w rozwiązywaniu codziennych problemów, był autorytetem i męskim wzorcem zachowań, był dbałym, czułym, kochającym ojcem. Utrata ojca tak zaangażowanego w wychowanie syna, była dla 10 latka olbrzymim ciosem emocjonalnym. P. W. (2) nie umie odnaleźć się w obecnej sytuacji, jest osobą wycofaną emocjonalnie, nie jest w stanie kontrolować swoich zachowań czy skutecznie bronić się.

W odniesieniu do wszystkich powodów Sąd Okręgowy zasądził takie same sumy zadośćuczynienia. Uznał, że w przypadku K. W. tragedia spotkała osobę o ustabilizowanej już psychice i pewnym doświadczeniu życiowym. W przypadku synów zmarłego cała sytuacja miała wpływ na ich rozwój. Z kolei więź między małżonkami z istoty ma odmienny charakter, gdyż zakłada pełną trwałość aż do śmierci jednego z nich. Tak też powódka miała prawo oczekiwać, że jej małżeństwo będzie nadal układało się bardzo dobrze. Po śmierci męża nie związała się z nikim innym. Z kolei wymienieni wcześniej powodowie po okresie dorastania założyli własne rodziny, nawiązały trwałe więzi emocjonalne, które i tak sprawiłyby, że relacja z ojcem zmieniłaby swój wymiar. W przypadku tych osób uszczerbek odczuwany jest w inny sposób, ma inne skutki i inną perspektywę, ale jednak sumarycznie skutkuje stwierdzeniem, iż różnice te w pewnym sensie kompensują się dlatego w przypadku każdego z powodów właściwe są takie same kwoty zadośćuczynienia po 150.000 zł.

Żądanie zadośćuczynienia w łącznej wysokości po 200.000,00 zł (biorąc pod uwagę kwoty wypłacone w postępowaniu likwidacyjnym) w odniesieniu do każdego z powodów Sąd Okręgowy uznał za zbyt wygórowane i mogące prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia powodów. Sąd zauważył, że powodowie w pewnym sensie poradzili sobie z zaistniałą sytuacją i obecnie w miarę normalnie funkcjonują, chociaż borykają się z poczuciem straty.

Od należnego zadośćuczynienia Sąd Okręgowy odliczył uzyskane przez powodów uprzednio kwoty po 50.000 zł w związku z czym zasądzeniu podlegały kwoty po 100.000zł.

Ponieważ rozmiar doznanej przez powodów krzywdy był oceniany na datę wyrokowania, z uwzględnieniem okoliczności ustalonych w toku postępowania, w tym powołanych w sprawie opinii, odsetki od zasądzonych kwot Sąd Okręgowy zasądził od dnia wyroku, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Odnosząc się do roszczenia powodów dotyczącego zasądzenia odszkodowania pogorszenie ich sytuacji życiowej Sąd pierwszej instancji miał na uwadze regulację przewidzianą przepisem art. 446 § 3 k.c.

Oceniając zasadność tych roszczeń, w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, iż dla ich uwzględnienia konieczne jest istnienie po stronie najbliższych członków rodziny zmarłego przesłanki w postaci znacznego pogorszenia sytuacji życiowej.

W ocenie Sądu Okręgowego wskutek śmierci T. W. nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów. Sąd ten wskazał, że w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, iż odszkodowanie to obejmuje szeroko pojęte szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej osoby najbliższej. Zaznaczył, że zwrot „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” należy odczytywać nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację.

Do tych ostatnich niewątpliwie zaliczyć należy utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła ona zasadnie spodziewać się, w chwilach wymagających takich zachowań. Dlatego też wszystkie te okoliczności muszą być brane pod uwagę przy określeniu należnego uprawnionemu „stosownego odszkodowania”. Odszkodowanie to ma z założenia zrekompensować pogorszenie sytuacji życiowej, którego ścisłe określenie poprzez kryteria finansowe jest niemożliwe, zaś użyte w tym znaczeniu pojęcie szkody odnosi się do kwestii bytowych ujmowanych w sensie ekonomicznym.

Mając na uwadze wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. oraz ukształtowanie linii orzeczniczej umożliwiającej kompensowanie krzywdy wynikającej ze śmierci osoby bliskiej także przed jego wejściem w życie, Sąd Okręgowy podkreślił konieczność dość restryktywnej wykładni art. 446 § 3 k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego śmierć T. W. stanowiła zdarzenie powodujące znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów, uzasadniającej przyznanie stosownego odszkodowania.

Stosowność tego odszkodowania ma w tym zakresie w znacznym stopniu charakter niewymierny.

Na pogorszenie sytuacji życiowej składa się utrata przez powódkę męża, zaś przez powodów ojca. Pogorszenie się sytuacji miało w tym wypadku nie tylko wymiar ekonomiczny, związany z pozbawieniem dochodów, jakie uzyskiwał zmarły. Analizując zmiany, które nastąpiły w życiu powódki oraz powodów na skutek śmierci T. W. Sąd Okręgowy zauważył, iż powódka tworzyła wraz z mężem zgodną parę, szczęśliwą rodzinę, mającą perspektywy dalszego normalnego życia. Powódka mogła liczyć, iż spędzi wraz z mężem resztę życia, razem wychowają i wykształcą dzieci, nadal wzajemnie się wspierając. Powódka miała nieregularny system pracy, więc to w większości na T. W. spoczywała troska o dom i dzieci. T. W. także pracował i doszkalał się w celu uzyskiwania wyższych środków finansowych. Tym samym pomiędzy małżonkami istniał podział obowiązków pozwalający każdemu z nich na ich właściwe wypełnianie.

Wywołane śmiercią T. W. pogorszenie sytuacji życiowej powódki wynikało z tego, iż utraciła możliwość skorzystania z jego pomocy w szeregu sprawach związanych zwłaszcza z funkcjonowaniem gospodarstwa domowego i wychowaniem dzieci. Przed śmiercią mąż powódki wykonywał szereg prac samodzielnie, we własnym zakresie, niezależnie od tego zajmował się normalnymi sprawami związanymi ze swoją pracą zawodową. Po śmierci męża powódka musiała wszystkim zająć się sama, nie mogła skorzystać z pomocy znajomych i rodziny. Także stan zaburzeń depresyjno - lękowych, na który wskazali biegli w tej sprawie, niewątpliwie ogranicza jej dotychczasową aktywność życiową i perspektywy. Po śmierci męża wyłącznie na powódce spoczęła troska nie tylko o zapewnienie środków utrzymania dzieciom, lecz i osobista piecza nad nimi, co także jest zajęciem pracochłonnym i ograniczającym inne możliwości działania.

W odniesieniu do sytuacji powodów –synów zmarłego pogorszenie sytuacji w ich wypadku wynikało z tego, iż tracąc ojca stracili oni także jego osobiste starania dotyczące tak ich wychowania, jak i wykształcenia. Powodowie nie mogą już tym samym liczyć na pomoc ojca tak w sferze materialnej, jak i w zakresie odpowiednich wzorców zachowań, jakie są chłopcom w ich wieku potrzebne, bądź też chociażby możliwości rozwijania zainteresowań.

Chociaż następstwa śmierci są różne w odniesieniu do sytuacji indywidualnej powodów, to jednak wskazane wyżej okoliczności dowodziły zdaniem Sądu Okręgowego, iż na skutek śmierci T. W. nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, uzasadniające przyznanie powodom z tego tytułu odpowiedniego odszkodowania.

Określając rozmiar pogorszenia sytuacji życiowej powodów Sąd opierał się całokształcie materiału dowodowego zebranego w toku postępowania, chociaż zauważył, że w toku niniejszego postępowania powodowie nie wykazali w aspekcie kwotowym pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci męża i ojca. Nie miało to jednak istotnego znaczenia jeśli uwzględnić opisane powyżej przesłanki orzekania w rozważanym zakresie.

W ocenie Sądu pierwszej instancji charakter, intensywność oraz czas trwania opisanych wyżej skutków uzasadniał przyznanie powodom odszkodowania w wysokości po 50.000,00 zł. Odszkodowanie w takiej wysokości nie doprowadzi powodów do wzbogacenia się w porównaniu z sytuacją życiową, w jakiej znajdowaliby się, gdyby T. W. nadal pozostawał przy życiu. Jednocześnie będzie stanowiło realne i adekwatne w stosunku do pogorszenia sytuacji życiowej przysporzenie. Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że ma na uwadze, iż powodowie otrzymali już od ubezpieczyciela tytułem odszkodowania po 50.000,00 zł, a przewyższające wskazaną kwotę roszczenie należało ocenić jako wygórowane zważywszy na status majątkowy powodów przed śmiercią T. W., a w szczególności jego dochody.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. i zasądził je od 22 listopada 2013 r. Wskazał, że wprawdzie w piśmie z 16 kwietnia 2013 r. powodowie zgłosili swoje roszczenia pozwanemu (k. 232) jednak ustalenie odpowiedzialności pozwanego w ustawowym terminie 30 dni nie było możliwe i zależało od toczącego się postępowania karnego. Wątpliwości w zakresie odpowiedzialności pozwanego ustały jednak w dacie doręczenia (...) pisma powodów z 6 listopada 2013 r. (k. 299) zawierającego odpis opinii sporządzonej w toku postępowania karnego wraz z postanowieniem o przedstawieniu zarzutów. Zdaniem Sądu Okręgowego od dnia doręczenia tego pisma tj. od 7 listopada 2013 r. (k. 303) pozwany winien w terminie 14 dni zadośćuczynić roszczeniu powodów. Wobec braku zapłaty żądanej kwoty w tym terminie roszczenie odszkodowawcze stało się wymagalne z dniem 22 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy nie znalazł przesłanek do uwzględnienia roszczenia powodów o zasądzenie renty na podstawie art. 446 § 2 k.c. ponieważ powodowie nie udowodnili wszystkich przesłanek wynikających z tego przepisu. Przede wszystkim nie wykazali wysokości kosztów swojego utrzymania, jak również okoliczności, że otrzymywana renta z ZUS, która jest niewątpliwie wyższa niż kwota wskazywana przez powodów w pozwie, nie była i nie jest wystarczająca na pokrycie przedmiotowych kosztów, zwłaszcza, że powódka jest również zobowiązana do partycypacji w kosztach utrzymania synów. W ocenie Sądu Okręgowego przyznana przez ZUS renta w pełni rekompensuje kwoty, które T. W. przeznaczałby na dzieci w ramach hipotetycznego obowiązku alimentacyjnego. Podkreślić należy, biorąc pod uwagę dochody uzyskiwane przed śmiercią przez T. W. i powódkę i obecne dochody powódki oraz wysokość przyznanej renty rodzinnej, że zobowiązania alimentacyjne T. W. wobec synów nie byłyby większe niż kwoty uzyskiwane przez nich z tytułu przyznanej renty. Powódka uzyskiwała znacznie wyższe dochody niż jej mąż, ponadto to T. W. zajmował się domem oraz opieką nad dziećmi, co powoduje, że jego hipotetyczne zobowiązania alimentacyjne związane z utrzymaniem synów byłyby znacznie niższe niż powódki. W toku postępowania nie zostały wykazane okoliczności, które uzasadniałyby twierdzenie, że te zobowiązania alimentacyjne T. W. wobec synów byłyby wyższe niż wysokość otrzymywanych z tego tytułu świadczeń z ZUS.

Odnosząc się do żądania powódki zasądzenia na jej rzecz kwoty 16.620 zł, na którą składały się koszt nagrobka (12.000 zł), koszty pogrzebu w kwocie 4.400 zł oraz koszt fotografii (220 zł) Sąd Okręgowy wskazał, że w oparciu o art. 446 § 1 k.c. obowiązek zwrotu kosztów pogrzebu obejmuje swym zakresem wydatki poniesione zgodnie z lokalnymi i środowiskowymi zwyczajami, a które obejmują przygotowanie pogrzebu, samą ceremonię oraz postawienie nagrobku.

Ciężar udowodnienia rzeczywistego poniesienia poszczególnych kosztów pogrzebu spoczywał w niniejszej sprawie na powódce. Chociaż pozwany kwestionował koszt wykonania nagrobka, wymurowania grobu i wykupu miejsca, wskazując że jest to grób dwuosobowy, powódka nie przedstawiła do akt sprawy takich dowodów, które wskazywałyby na to, że koszt grobu jednoosobowego byłby tożsamy z kosztem grobu dwuosobowego, dlatego też sąd oddalił powództwo o zapłatę kwoty 4.400 zł, jak też o zapłatę kosztów nagrobka ponad kwotę 6.000 zł. Odsetki od zasądzonej kwoty tytułem zwrotu kosztów wykonania nagrobka, zgodnie z roszczeniem powodów, Sąd na podstawie art. 481 k.c. zasądził od 18 stycznia 2014 r.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo pomiędzy stronami.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Powodowie zaskarżyli powyższy wyrok w części, tj. co do pkt. III, VII i XI wyroku oddalającego powództwo ponad kwoty wymienione w pkt I, II, V, VI, IX, X wyroku oraz co do pkt. IV, VIII, XII wyroku rozstrzygającego o kosztach procesu, zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego- tj. art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 817 § 1 k.c. a także art., 481 § 1 k.c. polegającą na stwierdzeniu, że powodom należą się odsetki ustawowe i za opóźnienie od kwoty 100.000 zł - zasądzonej na podstawie art. 446 § 4 k.c. tylko od dnia 25.01.2017 r. oraz od kwoty 50.000 zł zasądzonej na podstawie art. 446 § 3 k.c. tylko od dnia 22 listopada być w niniejszej sprawie zasądzone od dnia 19.05.2013 r.

2.obrazę przepisów prawa materialnego- tj. art. 446 § 4 k.c. - polegającą na niezasadnym przyjęciu, iż zadośćuczynienie za krzywdę przyznane każdemu z powodów w związku z tragiczną śmiercią T. W., w kwocie 150.000 zł realizuje zasadę odpowiedniego zadośćuczynienia

3.błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na błędnym uznaniu, iż koszt nagrobka na grobie murowanym dwukondygnacyjnym jest wyższy niż na grobie murowanym dwukondygnacyjnym, i co za tym idzie- zwrócenie kosztów tylko 1\2 nagrobka),

4.naruszenie art. 100 k.p.c. przez jego błędną wykładnię poprzez rozdzielenie kosztów postępowania między stronami - mimo iż prawidłowe zastosowanie art. 100 k.p.c. prowadzi do stwierdzenia, iż pozwani winni ponieść całość kosztów procesu w sprawie.

W oparciu o powyższe zarzuty powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1) orzeczenie że pozwany (...) S.A. ma zapłacić na rzecz każdego z powodów kwoty po 150 000 zł z ustawowymi odsetkami i odsetkami za opóźnienie od dnia 19 maja 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią T. W., na mocy art. 446 § 4 k.c.

2) orzeczenie że pozwany (...) S.A. ma zapłacić na rzecz powódki K. W. kwotę 6.000 zł tytułem pełnego zwrotu kosztów nagrobka wystawionego na grobie T. W. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty;

3) orzeczenie że pozwany ma zapłacić na rzecz powodów dalsze odsetki ustawowe od kwoty odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej,

4) orzeczenie że pozwany (...) S.A. ma zapłacić na rzecz każdego z powodów pełne koszty procesu za I instancję oraz ponieść na rzecz Skarbu Państwa całość nieuiszczonych kosztów procesu przypadających na powodów;

Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu za drugą instancję.

Pozwany zaskarżył wyrok w części, tj.:

a) w odniesieniu do pkt. II wyroku co do kwoty 50.000 zł (wraz z odsetkami od tej kwoty, wskazanymi w pkt II a),

b) w odniesieniu do pkt. VI wyroku co do kwoty 50.000 zł (wraz z odsetkami wskazanymi w tym punkcie);

c) w odniesieniu do pkt. X wyroku co do kwoty 50.000 zł (wraz z odsetkami wskazanymi w tym punkcie);

d) w odniesieniu do pkt. IV, VIII i XII wyroku w zakresie, w jakim zmiana wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie spowoduje konieczność zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 233 § 1 k.p.c. przez:

a) nieuwzględnienie przy ocenie zebranego materiału zasad doświadczenia życiowego, zgodnie z którymi zobowiązania alimentacyjne ojca powodów ad 2 i 3, gdyby żył, nie byłyby wyższe niż kwoty uzyskiwane przez powodów z ZUS z tytułu renty rodzinnej oraz przez nieuwzględnienie przy ocenie zebranego materiału okoliczności, że stopa życiowa wszystkich powodów, w tym przeciętny miesięczny dochód w gospodarstwie domowym, pozostały po wypadku na takim samym poziomie jak przed wypadkiem

b) nieuwzględnienie przy ocenie zebranego materiału, istotnego dla prawidłowego zastosowania art. 446 § 3 k.c., faktu, że powodowie nie pozostali sami i nadal tworzą rodzinę i w przyszłości mogą liczyć na swoją wzajemną pomoc;

2) naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 446 § 3 k.c. w zw. z art. 446 § 4 k.c. przez ich wadliwą wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, przejawiającej się:

a) z jednej strony uznaniem, że w pojęciu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci osoby najbliższej mieszczą się uszczerbki o charakterze niemajątkowym, w tym skutki wstrząsu psychicznego i cierpienia moralne, wywołane śmiercią osoby bliskiej, a wpływające ujemnie na sprawność psychiczną i fizyczną, osłabiające energię życiową i inicjatywę, obniżające wydajność w pracy, podczas gdy, zgodnie z aktualną i prawidłową wykładnią tego przepisu, może on być podstawą prawną do kompensaty jedynie szkody majątkowej; naruszenie to miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż doprowadziło Sąd do wadliwego przekonania, że wskutek śmierci Pana T. W. sytuacja życiowa powodów pogorszyła się w tak znacznym zakresie, który uzasadnia zasądzenie z tego tytułu uzupełniającego odszkodowania w kwotach po 50.000 zł, a więc łącznie przyznania odszkodowania w kwotach po 100.000 zł;

b) nieuznanie za istotny - a to przy określaniu zakresu koniecznych dla prawidłowego zastosowania wskazanego przepisu ustaleń faktycznych - faktu, że powodowie nie pozostali sami, nadal tworzą rodzinę i w przyszłości mogą liczyć na swoją wzajemną pomoc;

c) uznaniem, że kwotami adekwatnymi do ustalonego przez Sąd Okręgowy istotnego pogorszenia się sytuacji życiowej powodów, są kwoty po 100.000 zł dla każdego z powodów, podczas gdy prawidłowe zastosowanie tego przepisu, nawet bez uwzględnienia zarzutu z pkt. II 1 petitum tej apelacji, prowadzi do wniosku, że kwotami stosownymi (maksymalnymi dopuszczalnymi) będą kwoty po 50.000 zł, które powodowie otrzymali już przed wszczęciem niniejszego postępowania, a tym samym przyznane odszkodowania rażąco zawożonego.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie w całości powództwa w odniesieniu do roszczeń powodów z art. 446 § 3 k.c., tj. o zapłatę stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej oraz wnosząc o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje (w tym kosztów postępowania apelacyjnego) z uwzględnieniem wynagrodzenia adwokackiego wg norm przypisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie spraw do ponownego rozpoznania.

Każda ze stron wniosła o oddalenie apelacji strony przeciwnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie, natomiast apelacja powodów była uzasadniona jedynie częściowo.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Okręgowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, w oparciu o właściwie oceniony materiał dowodowy. Nie miało miejsca wskazywane przez pozwanego naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie przy ocenie zebranego materiału

zasad doświadczenia życiowego, zgodnie z którymi zobowiązania alimentacyjne ojca powodów ad 2 i 3, gdyby żył, nie byłyby wyższe niż kwoty uzyskiwane przez powodów z ZUS z tytułu renty rodzinnej oraz przez nieuwzględnienie przy ocenie zebranego materiału okoliczności, że stopa życiowa wszystkich powodów, w tym przeciętny miesięczny dochód w gospodarstwie domowym, pozostały po wypadku na takim samym poziomie jak przed wypadkiem. Tak postawiony zarzut nie odnosi się bowiem do oceny materiału dowodowego, pomimo iż powołany przez skarżącego art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy kryteriów, jakimi winien kierować się sąd orzekający dokonując oceny materiału dowodowego. Należy przyjąć, iż ramy swobodnej oceny dowodów zakreślane są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Bezsprzeczne jest przy tym, że skuteczność zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. uzależniona jest od wykazania, iż Sąd Okręgowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, albowiem jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu I instancji do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Należy przy tym zauważyć, że strony w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie podważały wiarygodności zgromadzonych w sprawie dowodów, brak było także podstaw do zakwestionowania ich z urzędu.

Wbrew stanowisku zaprezentowanemu przez pozwanego, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych odnośnie do sytuacji majątkowej powodów w okresie, gdy tworzyli pełna rodzinę, jak również po śmierci T. W.. Ustalenia te nie wymagają uzupełnienia na obecnym etapie postępowania.

Sąd Okręgowy szczegółowo odniósł się do źródeł utrzymania rodziny, wskazując, że było to wynagrodzenie za pracę uzyskiwane przez oboje małżonków. T. W. od 1 października 1997 r. pracował w firmie (...) w charakterze handlowca, później odpowiadał za współpracę z siecią sklepów (...). Jego przeciętne miesięczne wynagrodzenie w 2010 r. wynosiło około 3.385 zł, zaś w 2011 r. wynosiło około 3.307 zł. W dniu 13 lipca 2012 r. obronił z wynikiem dobrym pracę licencjacką i uzyskał tytuł licencjata. W konsekwencji miał perspektywę wyższych zarobków. Sąd Okręgowy miał także na uwadze, że zarobki powódki kształtowały się na wyższym poziomie aniżeli zarobki męża, bowiem w 2010 r. jej przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło około 3.340 zł, w 2011 r. – około 5.590 zł, w 2012 r. (w tym dochód z renty rodzinnej) wyniosło około 8.627,71 zł. W roku 2013 osiągała zaś dochody miesięczne w wysokości 7.262,73 zł. Po śmierci T. W. P. W. (1) i P. W. (2) otrzymali rentę rodzinną z ZUS, której wysokość początkowo kształtowała się na poziomie po 911,59 zł, od 1 marca 2013 r. wysokość wynosiła miesięcznie łącznie 1601,10 zł, od 1 listopada 2013, za okres od 1 września 2013 r. do 30 września 2013 r. w kwocie po 948,05 zł, od 1 października 2014 r. wysokość świadczenia z tytułu renty rodzinnej wynosiła 1.705,46 zł.

W konsekwencji Sąd Okręgowy, dostrzegając, iż przyznana przez ZUS renta w pełni rekompensuje kwoty, które T. W. przeznaczałby na dzieci w ramach hipotetycznego obowiązku alimentacyjnego, nie znalazł przesłanek do uwzględnienia roszczenia powodów o zasądzenie renty na podstawie art. 446 §2 k.c. Zauważył, że otrzymywana renta z ZUS jest wystarczająca na pokrycie kosztów utrzymania synów, zwłaszcza, że powódka jest również zobowiązana do partycypacji w ich kosztach utrzymania. Biorąc pod uwagę dochody uzyskiwane przez T. W. i powódkę przed wypadkiem i obecne dochody powódki oraz wysokość przyznanej renty rodzinnej, Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że zobowiązania alimentacyjne T. W. wobec synów nie byłyby większe niż kwoty uzyskiwane przez nich z tytułu przyznanej renty, nadto wziął pod uwagę, że powódka uzyskiwała znacznie wyższe dochody niż jej mąż.

Zgłoszony przez pozwanego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz dokonania błędnych ustaleń faktycznych należy zatem uznać za chybiony i wadliwie postawiony, bowiem w istocie sprowadzał się on do oceny prawnej roszczenia o odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej w oparciu o art. 446 § 3 k.c.

Nie można także podzielić stanowiska powodów, którzy zarzucili Sądowi Okręgowemu błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na błędnym uznaniu, iż koszt nagrobka na grobie murowanym dwukondygnacyjnym jest wyższy niż na grobie murowanym dwukondygnacyjnym, i co za tym idzie zwrócenia powódce jedynie połowy kosztów nagrobka.

W niniejszej sprawie powódka przedstawiła rachunek, który potwierdza, iż z tytułu wzniesienia nagrobka poniosła ona wydatek w wysokości 12.000. Okolicznością bezsporną było jednocześnie, że chodzi w tym przypadku o grób dwuosobowy, co oznacza, że ten sam nagrobek służyć będzie nie tylko w związku z pochówkiem T. W. lecz przynajmniej jeszcze jednej osoby. Nie chodzi więc w tym przypadku o ilość materiału zużytego do wykonania nagrobka, co akcentuje strona skarżąca, lecz o celowość wydatków związanych z wykonaniem nagrobka i możliwość wykorzystania go także w przyszłości.

Tym samym, wobec prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych, zasądzenie połowy wydatkowanej przez powódkę kwoty było uzasadnione.

W konsekwencji, mając na uwadze nieskuteczność zarzutów procesowych podniesionych przez skarżących, Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela ustalenia faktyczne, które legły u podstaw zaskarżonego wyroku i przyjmuje je za własne.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego, nie można zgodzić się ze stanowiskiem powodów, co do naruszenia art. 446 § 4 k.c. poprzez zaniżenie kwoty zadośćuczynienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, kwoty po 150.000 zł na rzecz każdego z powodów należy uznać za odpowiednie w rozumieniu powołanego przepisu.

Wskazany przepis stanowi, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ponieważ nie zawiera on kryteriów pod kątem wysokości zadośćuczynienia, w orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że podobnie jak w przypadku art. 448 k.c. kwota świadczenia powinna być stosowna do rozmiaru krzywdy, gdyż celem zadośćuczynienia jest złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego traumatycznym zdarzeniem. Ponieważ zadośćuczynienie ma zrekompensować krzywdę wynikającą z bólu i cierpienia, przy wymiarze należnej kwoty należy uwzględniać wszelkie okoliczności danego przypadku rzutujące na zakres krzywdy, w tym intensywność i rodzaj relacji ze zmarłym, wiek poszkodowanego, jego sytuację życiową, odczuwane emocje, długotrwałość negatywnych przeżyć, wystąpienie uszczerbku na zdrowiu, konsekwencje dla zdrowia. Zgodnie przyjmuje się, że przyznane zadośćuczynienie ma być przy tym kwotą odczuwalną ekonomicznie, ale nie może prowadzić do niezasadnego wzbogacenia osoby uprawnionej. Określenie wysokości zadośćuczynienia pozostaje zatem w sferze uznania sędziowskiego.

Mając na uwadze powyższe kryteria, należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił rozmiar krzywdy powodów, uwzględniając wszystkie istotne z tego punktu widzenia okoliczności dotyczące każdego z powodów, charakter relacji ze zmarłym. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że dla każdego z powodów T. W. był osobą najbliższą, z którą łączył ich silny, głęboki związek emocjonalny, wyrażający się w stałym i bezpośrednim zaangażowaniu ojca w opiekę i rozwój dzieci oraz aktywnym osobistym uczestnictwie zmarłego w ich życiu. Sąd Okręgowy uwzględnił także młody wiek P. W. (2) i P. W. (1) w chwili wypadku, ich sytuację życiową, odczuwane emocje, ale także negatywne skutki zdrowotne, w tym stopień doznanego uszczerbku na zdrowiu, zaburzenia adaptacyjne u P. W. (1), jego problemy w szkole (powtarzał II klasę LO). W dłuższej perspektywie brak ojca doprowadził do zakłóceń w rozwoju emocjonalnym obu powodów. U P. W. (1) doszło do zaburzeń adaptacyjnych pod postacią, stanów obniżonego nastroju, poczucia straty, żalu oraz niepokojenia się ze stratą ojca, trudności w kontroli emocji w postaci płaczliwości, trudności w kontroli toku myślenia - koncentracji na zmarłym ojcu, zaburzeń systemu motywacyjnego (ograniczenie kontaktów społecznych, zmiana w relacjach interpersonalnych, zmiana form spędzania wolnego czasu), utraty poczucia bezpieczeństwa, zaniżenia samooceny oraz lęku przed przyszłością. W przypadku P. W. (2), który w dacie śmierci ojca miał zaledwie 10 lat, zdarzenie to wywołało rozwój zespołu stresu pourazowego (PTSD) oraz zaburzenia rozwoju osobowości.

Także w przypadku powódki K. W. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że na skutek nagłej straty męża doszło u niej do powstania silnego stresu i zaburzeń depresyjno - lękowych, trudności w kontroli emocji, trudności w kontroli toku myślenia, fiksacji namyśleniu o mężu, lęku o przyszłość swoją i rodziny. Śmierć męża zniweczyła plany na przyszłość, zniszczyła poczucie bezpieczeństwa. Powódka wycofała się z relacji społecznych, ma obniżony nastrój, trudności w kontroli impulsów, zaburzenia rytmów dobowych, lęki o przyszłość.

Dla wszystkich powodów śmierć T. W. była szokiem, wiązała się z rozpaczą, bólem, poczuciem krzywdy, a odczucia były tym bardziej intensywne, że strata miała charakter nagły i gwałtowny. Choć konsekwencje straty ojca wydają się najbardziej dramatyczne w przypadku młodszego syna P. W. (2), u którego stwierdzono zespół stresu pourazowego i zaburzenia osobowości oraz 8 % uszczerbek na zdrowiu, to także w jego przypadku kwota 150.000 zł zadośćuczynienia nie może być uznana za rażąco zaniżoną, a tylko w takiej sytuacji możliwa byłaby korekta wysokości zadośćuczynienia przez sąd drugiej instancji.

Za podwyższeniem wysokości zadośćuczynienia nie przemawia także wysokość zasądzonych kwot w innych tego typu sprawach, a o jego adekwatności świadczy także odwołanie do aktualnego poziomu życia społeczeństwa. Przyznanie powodom wyższej kwoty zadośćuczynienia prowadziłoby do ich wzbogacenia, wykraczając poza cel tego świadczenia.

Dlatego też sformułowany przez powodów zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c. nie zasługiwał na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnione było natomiast domaganie się przez powodów zasądzenia na ich rzecz odsetek ustawowych za opóźnienie od przyznanej kwoty zadośćuczynienia za okres poprzedzający wyrokowanie przez Sąd pierwszej instancji, to jest od dnia 22 listopada 2013r. do dnia 24 stycznia 2017r.

Wprawdzie Sąd Okręgowy, uzasadniając datę, od której zasądził odsetki ustawowe od zadośćuczynienia, wskazał, że określenie rozmiaru krzywdy nastąpiło na datę wyrokowania, tym niemniej zaniechał oceny zasadności żądania powodów pod kątem wymagalności roszczenia w świetle przesłanek wynikających z art. 455 k.c.

W tym kontekście należy podzielić stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., (I CSK 243/10), że w zależności od okoliczności związanych z powstaniem i nasileniem się krzywdy po stronie uprawnionego, obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w określonej jego części może stać się wymagalny przed wydaniem wyroku. W tym zakresie odsetki mogą więc zostać zasądzone za okres poprzedzający wyrokowanie.

Sąd Najwyższy, odnosząc się do wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie, w wyroku z dnia 18 lutego 2010r. (II CSK 434/09 Lex numer 350647) stwierdził, że jest zasadą, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie. Jednakże zasada ta doznaje wyjątków, które wynikają z przepisów art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z 22.5.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.).”

Podobnie w wyroku z dnia 8 sierpnia 2012r. (I CSK 2/12 Lex numer 544079) Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że nietrafne, z obrazą art. 455 k.c., jest uznanie, że odsetki od kwoty zadośćuczynienia, mające waloryzacyjny charakter, zasądzić należało od daty wyrokowania. Wyrok orzekający o zadośćuczynieniu ma deklaratoryjny charakter i nie sprzeciwia się temu zastosowanie do określania zadośćuczynienia kryteriów wskazanych w art. 363 § 2 k.c., którego celem jest dążenie do możliwie pełnej kompensaty szkody niemajątkowej, która może zmieniać się w czasie.

Tak więc okoliczność, że wysokość zadośćuczynienia ustalana jest według stanu na dzień wyrokowania nie oznacza, iż kwota zadośćuczynienia staje się wymagalna dopiero z datą wyroku. Wynika to z faktu, że świadczenie ubezpieczyciela polegające na zapłacie odszkodowania jest uzależnione od zajścia przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c.) i co do zasady staje się wymagalne z upływem trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Nie spełnienie świadczenia w ww. terminie powoduje, iż obowiązany popada w opóźnienie, skutkujące naliczaniem odsetek ustawowych w myśl art. 481 § 1 k.c.

Z uwagi na ocenny charakter wysokości zadośćuczynienia dla ustalenia terminu jego wymagalności istotne jest, czy dłużnik znał wysokość żądania uprawnionego, a nadto, czy znał lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego zadośćuczynienia. O terminie, od którego należy naliczać odsetki ustawowe, decyduje także kryterium oczywistości żądania zadośćuczynienia. Jeżeli bowiem w danym przypadku występowanie krzywdy oraz jej rozmiar są ewidentne i nie budzą większych wątpliwości, uzasadnione jest przyjęcie, że odsetki ustawowe powinny

być naliczane od dnia wezwania dłużnika do zapłaty takiego zadośćuczynienia, jakie było wówczas uzasadnione okolicznościami konkretnego przypadku (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 24 lipca 2014r. II CSK 595/13).

W niniejszej sprawie brak jest też okoliczności, które mogłyby świadczyć o tym, że zakres krzywdy odczuwanej przez powodów uległ zwiększeniu po wezwaniu pozwanego do zapłaty, a tym samym, by Sąd Okręgowy, ustalając kwoty zadośćuczynienia w dacie wyrokowania, uwzględniał również okoliczności zaistniałe po tym wezwaniu. Krzywda związana ze stratą męża i ojca była więc możliwa do określenia już w dacie wymagalności roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia.

Wszelkie niedostatki w zakresie przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego nie mogą obciążać powodów i działać na korzyść zakładu ubezpieczeń. Oznaczałoby to, że ubezpieczycielowi opłacałoby się zwlekanie z przeprowadzeniem postępowania likwidacyjnego i prawidłowym określeniem szkody, a finansowe konsekwencje ponosiłaby strona poszkodowana, która zostałaby w ten sposób pozbawiona możliwości korzystania z należnego jej zadośćuczynienia.

Ponadto należy zwrócić uwagę, że od chwili wezwania do zapłaty do daty wyrokowania nie nastąpiła istotna zmiana siły nabywczej pieniądza, skoro przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w 2013 r. wyniosło 3.650,06 zł, co stanowi 2,4 % uwzględnionej kwoty zadośćuczynienia, zaś analogiczne wynagrodzenie w roku 2017 r. wyniosło 4.271,51 zł, co stanowi 2,8 % zadośćuczynienia.

W świetle powyższego należy uznać, że ustalone przez Sąd Okręgowy jako kwoty stosownego i należnego powodom zadośćuczynienia, były kwotami właściwymi nie tylko na dzień wyrokowania przez ten Sąd (25 stycznia 2017r.) ale również na dzień wymagalności to jest 22 listopada 2013r.

Jeśli chodzi o przyjętą wyżej datę, należy zauważyć, że w związku z zaistniałymi bezpośrednio po wypadku wątpliwościami dotyczącymi podmiotu odpowiedzialnego za szkodę, początkowo postępowanie likwidacyjne było prowadzone przez (...) S.A., które wypłaciło na rzecz powodów częściową, uznaną kwotę odszkodowania i zadośćuczynienia. Toczyło się także postępowanie karne zmierzające do ustalenia sprawcy wypadku. Dopiero na skutek sporządzenia opinii przez biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków powyższa kwestia została rozstrzygnięta. W rezultacie pismem z dnia 6 listopada 2013r. pełnomocnik powodów powiadomił pozwanego o treści opinii biegłego, a następnie pismem z dnia 19 listopada 2013r. (...) S.A. poinformowało powodów, iż podmiotem właściwym do dalszego rozpoznania postępowania likwidacyjnego jest pozwany (...) S.A. w W.. Należy zatem uznać, że w dniu 6 listopada 2013r. znane już były okoliczności wskazujące na podmiot zobowiązany do naprawienia szkody, a także pozwalające na określenie zakresu krzywdy powodów. Pozwany, nie spełniając świadczenia zgodnie z wezwaniem od dnia 22 listopada 2013r., popadł zatem w opóźnienie skutkujące naliczaniem odsetek na podstawie art. 481 k.c., co w równym stopniu dotyczy odszkodowania, jak i zadośćuczynienia.

Zgodnie bowiem z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Apelacja powodów i podniesiony w niej zarzut naruszenia art. 481 k.c. były zatem uzasadnione, co skutkowało koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku w tej części (punkty trzeci, siódmy i jedenasty) i zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów dalszych odsetek ustawowych za opóźnienie od przyznanej kwoty zadośćuczynienia za okres od dnia 22 listopada 2013r. do daty wyroku Sądu Okręgowego w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c.

Odnosząc się zaś do apelacji pozwanego, należy uznać ją za uzasadnioną.

Dotyczyła ona wyłącznie rozstrzygnięcia obejmującego odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej powodów w związku ze śmiercią T. W.. Podstawą prawną roszczenia powodów był art. 446 § 3 k.c., z którego wynika, że przesłanką zasądzenia odszkodowania jest znaczne pogorszenie sytuacji poszkodowanego.

Przez sytuację życiową, zgodnie z art. 446 § 3 k.c., należy rozumieć ogół czynników składających się na położenie życiowe jednostki, także trudno wymierzalne wartości ekonomiczne (por. wyr. SN z 28.7.1976 r., sygn. akt IV CR 271/76, Legalis).

Z natury rzeczy odszkodowanie to ma więc charakter ryczałtowy, jednak nie budzi wątpliwości, że przepis ten nie służy kompensowaniu uszczerbku niemajątkowego czyli krzywdy. Chodzi tu o pogorszenie sytuacji materialnej, utratę możliwości uzyskania stabilizacji finansowej, poprawy warunków życia.

Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości, gdy byłaby szczególnie pożądana (por. wyrok SN z dnia 13 maja 1969 r., II CR 128/69).

W szczególności o pogorszeniu można mówić w przypadku utraty małżonka bądź ojca przez małoletnie dzieci, zważywszy na funkcjonujących w polskim społeczeństwie model wsparcia wchodzących w dorosłość dzieci przez ich rodziców. W wyroku z dnia 16 grudnia 1986 r., IV CR 442/86 Sąd Najwyższy podkreślił, że rodzice przyczyniają się do zaspokajania potrzeb dzieci nie tylko stricte finansowo, ale również poprzez osobiste starania. Sąd Najwyższy uznał spowodowanie śmierci rodziców i pozbawienie możliwości wychowania w rodzinie za istotne pogorszenie sytuacji życiowej dzieci.

W tym kontekście pogorszenie sytuacji powodów P. W. (1) i P. W. (2) jest więc oczywiste.

Z kolei jeśli chodzi o powódkę, która utraciła męża w wieku 40 lat, niewątpliwie takie pogorszenie sytuacji wyrażało się w utracie wsparcia męża w prowadzeniu gospodarstwa domowego, wychowaniu dzieci oraz w konieczności samodzielnego zaspokajania potrzeb rodziny i dalszego wspierania dorastających synów. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że także utrata tego typu wsparcia wskazuje na znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

Należy uznać, że w odniesieniu do każdego z powodów odszkodowanie będzie uznane za stosowne, gdy ułatwi uprawnionemu przystosowanie się do zmienionej sytuacji życiowej i zniweluje dysproporcje między sytuacją życiową poszkodowanego jaka by istniała gdyby zmarły pozostał przy życiu a tą, jaka zaistniała na skutek jego śmierci.

Niemniej jednak, podzielając stanowisko co do niejednokrotnie nieuchwytnego charakteru pogorszenia sytuacji życiowej, należy zgodzić się z tymi wypowiedziami judykatury, które akcentują konieczność odwoływania się do bardziej wymiernych wskaźników i potrzebę podjęcia inicjatywy dowodowej przez osobę domagającą się zasądzenia odszkodowania na swoją rzecz. Tytułem przykładu można powołać stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 21 lutego 2018r. (VI ACa 1524/16), w którym stwierdzono, że strona powodowa, domagając się odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c., powinna wykazać, że poniosła wymierną szkodę, to jest uszczerbek majątkowy. Pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje bowiem szkody obecne i przyszłe, które choć w pewnym stopniu dają się ocenić materialnie. Chodzi w tym przypadku o szkodę, rozumianą jako utratę majątku albo utratę korzyści majątkowych, których strona mogła się w sposób uzasadniony spodziewać.

W tej mierze należy zatem zgodzić się z pozwanym, że przy ocenie pogorszenia sytuacji powodów Sąd Okręgowy nie uwzględnił w wystarczającym stopniu, że zobowiązania alimentacyjne ojca powodów, gdyby żył, nie byłyby wyższe niż kwoty uzyskiwane przez powodów z ZUS z tytułu renty rodzinnej oraz przez nieuwzględnienie okoliczności, że stopa życiowa wszystkich powodów, wynikająca z przeciętnego miesięcznego dochodu w gospodarstwie domowym, pozostała po wypadku na takim samym poziomie jak przed wypadkiem. Przed śmiercią T. W., w roku 2011 łączne dochody rodziny oscyływały wokół kwoty 8.900 zł (3.307zł + 5.509 zł), co w przeliczeniu na osobę daje kwotę 2.225 zł. W roku 2013 na dochody trzyosobowej rodziny składały się wynagrodzenie powódki w wysokości 7.262,73 zł oraz renta rodzinna w wysokości ok. 1.700 zł, co oznacza, iż kwota przypadająca na jednego członka wynosiła 2.990 zł. Uwzględniając zatem perspektywę uzyskania przez T. W. podwyżki na poziomie ok 1.000 zł należy dojść do wniosku, że dochód na osobę pozostał na zbliżonym poziomie.

W tym kontekście istotny jest jednak również aspekt wynikający z faktu, iż na skutek śmierci męża powódka stała się jedynym żywicielem rodziny, z czym wiąże się bez wątpienia mniejsza stabilizacja finansowa wszystkich jej członków. Nie można jednocześnie zapominać, że sytuacja życiowa powodów jest wypadkową wielu czynników i będzie ulegała zmianom, zwłaszcza w perspektywie osiągnięcia pełnoletności przez synów.

Powyższe wskazania, wszakże wynikające z zasad doświadczenia życiowego, nie zostały jednak wsparte przez powodów stosowną inicjatywą dowodową.

Prowadzi to do wniosku, że w okolicznościach niniejszej sprawy, po rozważeniu wszystkich istotnych czynników kształtujących sytuację życiową każdego z powodów, należało dojść do wniosku, że kwota 50.000 zł na rzecz każdego z uprawnionych jest kwotą właściwą w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. i wystarczającą. Skoro więc takie właśnie kwoty zostały już wypłacone powodom w postępowaniu likwidacyjnym, to powództwo o zasądzenie dalej idących roszczeń podlegało oddaleniu.

Należy bowiem zgodzić się z pozwanym co do tego, że zgodnie z aktualną (obowiązującą od wejścia w życie art. 446 § 4 k.c.) i prawidłową wykładnią przepisu art. 446 § 3 k.c., może on być podstawą prawną do kompensaty jedynie szkody majątkowej, nie ma zaś przesłanek do podtrzymywania wcześniejszej wykładni art. 446 § 3 k.c. uznającej, że stosownym odszkodowaniem należnym na podstawie tego przepisu są objęte także uszczerbki niemajątkowe. Aktualnie odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powinno obejmować jedynie naprawienie szkody majątkowej, natomiast uszczerbek niemajątkowy może być kompensowany zadośćuczynieniem pieniężnym zasądzanym na podstawie art. 446 § 4 k.c.

Naruszenie art. 446 § 3 k.c. doprowadziło więc Sąd Okręgowy do błędnego przekonania, że wskutek śmierci T. W. sytuacja życiowa powodów pogorszyła się w stopniu uzasadniającym zasądzenie z tego tytułu uzupełniającego odszkodowania w kwotach po 50.000 zł, a więc łącznie przyznanie powodom odszkodowania w kwotach po 100.000 zł.

Powyższe uchybienia skutkowały koniecznością częściowej zamiany zaskarżonego wyroku co do punktu drugiego podpunktu a, punktu szóstego i jedenastego wyroku w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c.

W pozostałym zakresie apelacje obu stron podlegały oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Odnosnie do kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji należy stwierdzić, że zmiana rozstrzygnięcia w punktach trzecim, drugim a, szóstym, siódmym, dziesiątym i jedenastym, pociągała za sobą korektę wyroku także w punktach czwartym, ósmym i dwunastym bowiem zmianie uległy proporcje w jakich każda ze stron wygrała proces. W zakresie powództwa wytoczonego przez K. W. koszty procesu między stronami podlegały wzajemnemu zniesieniu, zaś w zakresie powództwa P. W. (1) i P. W. (2) koszty procesu winni ponieść powodowie w 64,4% zaś pozwany w 35,6% stosownie do art. 100 k.p.c.

Orzekając o zwrocie kosztów procesu za drugą instancję Sąd Apelacyjny kierował się treścią art. 98 k.p.c. i art. 102 k.p.c., zasądzając od powodów na rzecz pozwanego kwoty po 3 400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Na uwzględnione koszty procesu składały się: uiszczona przez pozwanego opłata od jego apelacji w wysokości 7.500 zł oraz wynagrodzenie adwokata w wysokości jednokrotnej stawki od wartości przedmiotu zaskarżenia 50.000 zł (w zw. z § 2 pkt. 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r.). W pozostałym zakresie obejmującym wynagrodzenie pełnomocnika z apelacji powodów oraz częściowo z apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążania powodów kosztami, uznając, że przemawia za tym szczególny charakter sprawy o zadośćuczynienie w związku ze śmiercią osoby najbliższej, trudna sytuacja życiowa powodów oraz konieczność utrzymania kosztów procesu w rozsądnych granicach z uwagi na wysokość zasądzonych na rzecz powodów roszczeń.

Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska Katarzyna Polańska – Farion Agnieszka Wachowicz – Mazur